

Dworzec nieczynny i bardzo ohydny

Dworzec, dworzec kolejowy,
Bardzo brzydki i okropny.
Cegły przejście zastawiły,
Bo ten dworzec jest nieczynny.

Kiedy deszczyk kapie z góry,
Dworzec nie ochroni ludzi.
W środku nie da się przeczekać,
A ja na to dziś narzekam.

Patryk często podróżuje,
Lecz komfortu oczekuje.
Nikt nie lubi w deszczu stać.
Deszczyk lubi mocno lać.

Dworzec, dworzec kolejowy,
Bardzo brzydki i okropny.
Ludzie cegły tu włożyli.
Równiuteńko je wsadzili.

Lecz ktoś tutaj rozpowiada.
Ktoś pociągi zapowiada.
Może z wieży głos się wznosi,
Kiedy ciuchciuch jest gotowy?

Dworzec, dworzec kolejowy
Wkrótce będzie odnowiony.
Patryk wniosek w rączce ma.
Do urzędu dziś go da.